

Temat: Czy egzorcyzmy wypędzające złe duchy są prawdziwe?

a) Cel dydaktyczny: Uświadomienie jak działają egzorcyzmy, wykazanie ich prawdziwości.

b) Cel wychowawczy: Zachęcanie uczestników do świadomego odmawiania małych egzorcyzmów.

Pomoce: Biblia, kartki papieru A4 ok. 20 sztuk., kilka długopisów/kredki.

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania



Animator rozpoczyna spotkanie od znaku krzyża, modlitwy do Ducha Świętego: Duchu Święty prosimy Cię abyś był obecny z nami podczas tego spotkania, prosimy abyś wlał w nasze serca wiarę, oświecił nasz rozum oraz, aby to spotkanie było dla nas owocne. „Duchu Święty który oświecasz...”

Animator wita wszystkich obecnych i po wprowadzeniu atmosfery skupienia przechodzi do tematu...

2. Treść właściwa

I. Widzieć



Na dzisiejszym spotkaniu porozmawiamy sobie o egzorcyzmach w Kościele i będziemy musieli wykazać czy są one prawdziwe, czy też nie, ale na początek proszę was abyście podzielili się w grupy (animator dzieli grupy po 3-4 osoby) i korzystając z kartek A4, które zaraz wam rozdaję spróbujcie zdefiniować czym według was jest egzorcyzm i gdzie najczęściej stykamy się z tym tematem. Swoją definicję napiszcie na kartkach. [Animator rozdaje kartki A4, i daje czas na pracę w grupie od 4 do 5 minut. Po zakończeniu pracy prosi każdą grupę o jej przedstawienie]:

Proszę teraz abyście przedstawili swoje prace [Każda grupa prezentuje swoją pracę].

Dziękuję za wasze wypowiedzi.



Podsumowanie: Tak więc sam egzorcyzm jest obrzędem liturgicznym, czy też modlitwą, która ma na celu uwolnienie spod wpływów złego ducha. Motyw egzorcyzmów bardzo często wykorzystują filmowcy chociażby w horrorach, czy innych produkcjach, w których możemy zobaczyć wiele efektów specjalnych, podczas gdy księża wypędzają diabła, czyniąc przy tym dziwne, dramatyczne gesty. Jednak często bywa, że rzeczywistość jest zupełnie inna. Bezpośrednio z egzorcyzmem spotkaliśmy się już podczas naszego czy też każdego innego chrztu, kiedy kapłan lub diakon modli, się aby chrzczona osoba „była strzeżona od napaści Złego i wolna od jego panowania” (KKK 1673).

Patrząc na definicje oraz przykłady, które podaliście można zastanowić się nad samą wiarygodnością egzorcyzmów i zadać sobie pytanie.

Czy egzorcyzmy wypędzające złe duchy są prawdziwe ?

II. Osądzić

Na to pytanie spróbujmy poszukać odpowiedzi w Piśmie Świętym:

(Łk 4, 31-37)



Potem zszedł do galilejskiego miasta Kafarnaum i nauczał w szabat. Jego nauka budziła zdziwienie, gdyż Jego słowo było pełne mocy. W synagodze był człowiek opętany przez ducha nieczystego. Krzyczał on donośnym głosem: „Och, co mamy z Tobą wspólnego, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić! Wiem, kim jesteś: Świętym Boga”. A Jezus stanowczo mu nakazał: „Milcz i wyjdź z niego”. Wtedy demon rzucił człowieka na środek i wyszedł z niego, nie wyrządzając mu żadnej szkody. Zdumienie ogarnęło wszystkich i mówili między sobą: „Cóż to za słowo, którym z władzą i mocą rozkazuje duchom nieczystym, a one wychodzą”. I wieść o Nim rozchodziła się po wszystkich miejscowościach w okolicy.



- Jak wam się wydaje co świadczy o prawdziwości tego zdarzenia? *(tym jest naocznym świadkiem tego zdarzenia, więc nie może być ono zmyślone, ponieważ jest masa świadków, którzy widzieli wypędzanie złego ducha)*



- W jaki sposób Jezus wygania złego ducha z opętanego? *(Jezus stanowczo nakazał demonowi wyjść z człowieka nie robiąc mu żadnej szkody, po słowach Jezusa demon przeraźliwie krzyczał)*

Odczytajmy kolejny fragment z Ewangelii według św. Marka:

(Mk 5, 1-20)



Przybyli na drugą stronę jeziora do kraju Gerazeńczyków. Ledwie wysiadł z łodzi, zaraz wybiegł Mu naprzeciw z grobów człowiek opętany przez ducha nieczystego. Mieszkał on stale w grobach i nawet łańcuchem nie mógł go już nikt związać. Często bowiem wiano go w pęta i łańcuchy; ale łańcuchy kruszył, a pęta rozrywał, i nikt nie zdołał go poskromić. Wciąż dniem i nocą krzyczał, tłukł się kamieniami w grobach i po górach. Skoro z daleka ujrzał Jezusa przybiegł, oddał Mu pokłon i krzyczał wniebogłosy: «Czego chcesz ode mnie, Jezusie, Synu Boga Najwyższego? Zaklinam Cię na Boga, nie dręcz mnie!». Powiedział mu bowiem: «Wyjdź, duchu nieczysty, z tego człowieka». I zapytał go: «Jak ci na imię?» Odpowiedział Mu: «Na imię mi "Legion", bo nas jest wielu». I prosił Go na wszystko, żeby ich nie wyganiał z tej okolicy. A pasła się tam na górze wielka trzoda świń. Prosił Go więc: «Poślij nas w świnię, żebyśmy w nie wejść mogli». I pozwolił im. Tak duchy nieczyste wyszły i weszły w świnię. A trzoda około dwutysięczna ruszyła pędem po urwistym zboczu do jeziora. I potonęły w jeziorze. Pasterze zaś uciekli i odpowiedzieli to w mieście i po zagrodach, a ludzie wyszli zobaczyć, co się stało. Gdy przyszli do Jezusa, ujrzeli opętanego, który miał w sobie "legion", jak siedział ubrany i przy zdrowych zmysłach. Strach ich ogarnął. A ci, którzy widzieli, opowiedzieli im, co się stało z opętanym, a także o świniach. Wtedy zaczęli Go prosić, żeby odszedł z ich granic. Gdy wsiadł do łodzi, prosił Go opętany, żeby mógł zostać przy Nim. Ale nie zgodził się na to, tylko rzekł do niego: «Wracaj do domu, do swoich, i opowiadaj im wszystko, co Pan ci uczynił i jak ulitował się nad tobą». Poszedł więc i zaczął rozgłaszać w Dekapolu wszystko, co Jezus z nim uczynił, a wszyscy się dziwili.



- Jak w tym fragmencie zachowuje się człowiek opętany? *(Człowiek opętany posiadał ponadprzeciętną siłę rozrywał łańcuchy i pęta, krzyczał dniami i nocami, tłukł się kamieniami po górach i grobach)*

- Jak człowiek opętany zachowuje się kiedy widzi Jezusa? *(Człowiek na widok Jezusa przybiegł, padł i oddał Mu pokłon, następnie zaczął krzyczeć i pytać co od niego chce)*

- Powiedzcie mi teraz jak zachowuje się ten człowiek po tym jak Jezus uwolnił go spod wpływów złego ducha? *(Człowiek po wypędzeniu złego ducha był spokojny, chciał nawet zostać przy Jezusie jednak Ten kazał wracać mu do i opowiadać o cudzie jakie go spotkał)*

- A co świadczy o prawdziwości tego zdarzenia? *(O prawdziwości zdarzenia świadczy fakt, że samo zdarzenie nie działo się w ukryciu i nikt sobie tego nie wymyślił, ponieważ w okolicy byli pasterze. Potwierdzeniem tego jest sam człowiek, który był wcześniej opętany. Żył daleko od ludzi, w jaskiniach, był bardzo niebezpieczny, a po egzorcyzmie dokonany przez Jezusa jest "normalny", "ujarzmiony", nikomu nie robi krzywdy, nie ma tej nadprzyrodzonej siły, wychodzi do ludzi.)*



Przytoczyliśmy sobie już kilka fragmentów z Pisma Świętego, które opisywały jak wyglądały egzorcyzmy za czasów Jezusa i w jaki sposób zachowywali się ludzie opętani przed egzorcyzmem i po nim. Te szczegóły dają podstawę temu, że możemy uznać je za wiarygodne i prawdziwe. Wiemy, że o wiarygodności przytoczonych fragmentów świadczą również ludzie, którzy są naocznymi świadkami owych zdarzeń. Teraz przeczytam wam świadectwo księdza egzorcysty Piotra Glasa z książki pt. „Dzisiaj trzeba wybrać”, z którego dowiemy się jak wyglądają egzorcyzmy w dzisiejszych czasach. *(Animator odczytuje):*



„Pan Bóg przysłał do mnie młodego człowieka. Myślałem, że pijany, albo potrzebuje pomocy ewentualnie chce pieniędzy na taksówkę. On jednak chciał czegoś innego. Wszedł na plebanie, usiadł na podłodze i oznajmił, że nie wyjdzie, dopóki mu nie pomogę. Byłem w szoku. Wziąłem go do kaplicy i zacząłem się modlić. Nie wiem, czy zdażyłem powiedzieć choć jedną modlitwę, gdy zaczęły się dziać koszarne rzeczy. Jego oczy zrobiły się straszne. Zdemolował mi całą kaplicę. Miał taką siłę, że rzucił mnie na ziemię (a mam blisko dwa metry wzrostu i jestem słusznej budowy). Nie mogłem wstać. Potem wziął olej do świec, zaczął nim lać gdzie popadnie i krzyczeć „Cały ten burdel spalę!”. Byłem tak przerażony, że nie widziałem co zrobić. W pewnym momencie złapał obraz Pana Jezusa Miłosiernego, nabił go na mnie, tak że z ramki zostały mi wokół brzucha, a sam obraz wypadł. Na szczęście nie było szkła. „I gdzie jest ten twój Jezus Miłosierny, gdzie On jest? Niech ci teraz pomoże” - wrzeszczał. I wtedy

pchnął mnie na ziemię, ja upadłem, a on wziął świecznik „Teraz cię tu zabiję. Znajdą cię dzisiaj rano”- powiedział jeszcze. Wtedy zadałem sobie pytanie: „Panie Jezu czy to już koniec?”. Jakiś wewnętrzny głos podpowiedział mi „Dostań się do tabernakulum i wyjmij Hostię”. Ale tabernakulum było zamknięte na kluczyk... Doskoczyłem jednak do niego, na szczęście kluczyk był w zamku, otworzyłem, nie pamiętam dokładnie jak to się stało, że on mnie wtedy nie uderzył, i gdy już chciał się zamachnąć, wyjąłem Hostię i ustawiłem ją przed jego twarzą. To było niesamowite, coś jakby rzuciło nim o ścianę, tak mocno się uderzył, że aż się osunął nieprzytomny. Żaden traktat w seminarium, żadna książka, żadne rozważania pobożne nie dały mi tyle co ten jeden moment. Prawdziwa obecność Boga w tym małym kawałku chleba. On leżał nieprzytomny jak martwy. Schowałem Pana Jezusa, a po chwili on doszedł do siebie i zapytał, co się stało. „Jak to co?”- odpowiedziałem, bo myślałem, że on sobie ze mnie żarty robi. „Nie wiem co się stało. Dlaczego tu jest taki bałagan?”- pytał dalej. „Boś go zrobił”- mówię mu. „Ja nic nie zrobiłem”- przekonywał. Teraz wiem, że to był szatan. Dopiero na piątym egzorcyzmie, wszystko odeszło. Obecnie jest dorosłym i w pełni zdrowym człowiekiem. Taki był początek mojej posługi, a ja byłem przerażony.”



- Jak zaczął zachowywać się chłopak w momencie kiedy ksiądz zaczął się modlić w kaplicy? (Chłopak w momencie, kiedy ksiądz zaczął się modlić w jednej chwili zaczął zachowywać się bardzo agresywnie, jego oczy były straszne, zaczął demolować kaplicę)

- W jaki sposób ksiądz przerwał demoniczne zachowanie chłopaka? (Ksiądz w momencie, kiedy usłyszał tajemniczy głos, (możemy domyślić się, że był to głos Boga), wyciągnął Hostię z tabernakulum i skierował na twarz opętanego. Egzorcyzm dokonał się za sprawą samego Boga, bo na widok Hostii, opętany się uspokoił.)

- Jakie widzicie podobieństwa w zachowaniu ludzi opętanych z Nowego Testamentu a w zachowaniu opętanego chłopca ze świadectwa? (Zarówno ludzie opętani z Nowego Testamentu jak i chłopiec posiadali ponadprzeciętną siłę, byli agresywni, przeraźliwie krzyczeli, po zakończonych egzorcyzmach wszyscy zachowywali się ze spokojem)



Podsumowanie: Po przeczytaniu świadectwa ks. Piotra możemy zauważyć jak wielką moc ma żywy Bóg obecny w białej Hostii, i że to właśnie podczas egzorcyzmów za Jego przyczyną człowiek zostaje uwolniony spod wpływów złego Ducha, działa się to zarówno w czasach samego Jezusa i dzieje się to również teraz. Szatan jest zatem poddany Boskiej potędze, a egzorcyzm jest ważny jedynie wtedy, gdy jest odprowadzany w imię Boże i z mocą autorytetu Kościoła, któremu Chrystus tę władzę powierzył Apostołom.

Teraz przeczytamy sobie kolejny fragment z Nowego Testamentu



(Mt 10, 1)

„Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości”



- Co Pan Jezus przekazał Apostołom? (Władzę nad duchami nieczystymi, wpędzanie ich oraz leczenie wszystkich chorób i słabości)

- A teraz zastanówcie się, kto w dzisiejszych czasach nadal kontynuuje tę misję, którą przekazał Jezus Apostołom? (księża egzorcyci, którzy zostali mianowani na tę funkcję przez księdza biskupa)



Podsumowanie: Podsumowując przeczytany fragment widzimy, że Jezus poprzez danie władzy Apostołom nad duchami nieczystymi jednocześnie przekazał tę moc całemu Kościołowi, dlatego też przez ten akt Jezusa względem Apostołów, ale i całego Kościoła Świętego, możemy potwierdzić prawdziwość dokonywanych egzorcyzmów w teraźniejszości. W dzisiejszych czasach ową rolę sprawują księża egzorcyci, i tak jak w przytoczonym świadectwie widzimy, że właśnie w imię Jezusa za pośrednictwem księdza egzorcysty szatan opuszcza ciało opętanego. To właśnie dzięki wielu świadectwom księży egzorcystów, ale nie tylko widzimy jak wielką siłę ma Chrystus obecny w Najświętszym Sakramencie. W egzorcyzmach bardzo dużą rolę odgrywa chociażby Maryja, to Ona, uczestnicząc w zbawczym dziele swego Syna, w sposób szczególny przeciwstawia się działaniom Szatana, biorąc w obronę swoje dzieci. To Jej imienia wzywają kapłani- egzorcyci podczas zmagania z mocami piekielnymi. W nauce Kościoła Katolickiego, możemy wyróżnić dwa rodzaje egzorcyzmów: duży egzorcyzm i mały egzorcyzm. Duży egzorcyzm to taki, który wykonują księża egzorcyci, którym z góry ksiądz biskup nadaje władzę na sprawowanie owej posługi. Ma on na celu wyrzucenie złego ducha z opętanej osoby oraz uwolnienie od wpływów demonicznych. Mały egzorcyzm to taki, który jest przeznaczony do indywidualnego odmawiania przez wszystkich wiernych, np. w chwilach pokus i dręczeń pochodzących od złego ducha. Z małymi

egzorcyzmami spotykamy się chociażby na końcu każdej Mszy Świętej, kiedy odmawiamy modlitwę do św. Michała Archanioła, małym egzorcyzmem jest również modlitwa z medalika św. Benedykta . W ten zakres wchodzi również Modlitwy o uwolnienie, czyli modlitwy wstawiennicze, z których mogą korzystać wszyscy kapłani i wspólnoty religijne pod przewodnictwem kapłana lub diakona.

III. Działać

Na koniec dzisiejszego spotkania chciałabym was uświadomić, że Jezus, który ma moc wyganiania nawet samego szatana z człowieka, i który pragnie zawsze naszego dobra, może również uwolnić każdego z was, z waszego osobistego problemu, grzechu czy też zniewolenia. On zawsze przyjdzie i was wyzwoli.



Proszę was teraz, aby każdy napisał swoją własną modlitwę do Pana Jezusa, która będzie małym egzorcyzmem w przezwyciężaniu swoich codziennych zniewoleń/ problemów z którymi się zmagają.

3. *Hasło spotkania*

„Czego się lękasz? Jeżeli jesteś ze mną, kto się ośmieli dotknąć ciebie?” (Dz 797)

4. *Piosenka spotkania*

„Na nowo stwarzaj mnie”

5. *Zadanie apostoelskie*

Przez następny tydzień w swojej modlitwie będę polecać osoby opętane, zniewolone.

6. *Modlitwa na zakończenie*

Panie Jezu dziękujemy ci za to spotkanie, prosimy, aby owoce tego spotkania zostały w nas na długo prosimy również, abyś w chwilach trudności był obecny przy nas oraz abyśmy zawsze odczuwali Twoją Boską obecność i opiekę.

Odmówmy trzykrotnie akt strzelisty: Jezu ufam Tobie 3x, Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu... Święty Michale Archaniele... Amen.

